

Nr 3, środa 11 lipca



To był piękny mecz

Przypominamy, że codziennie jest możliwość adoracji Najświętszego Sakramentu
w namiocie Adoracji od godz. 15:00 do 17:30

W TYM NUMERZE:

Byłem świadkiem rozwoju Parafiad

Wywiad z o. Janem Taffem SP

Parafiadowe wspomnienia

Rozmówki rosyjsko-
polskie

Wyniki konkurencji

Owoce Ducha Świętego na tegorocznej Parafiadzie

Uprzejmość

W „katalogu” owoców Ducha Świętego umieszczonym w Liście do Galatów możemy znaleźć uprzejmość. Dlaczego taki dziwny owoc wymienia św. Paweł? Dlaczego jest to owoc Ducha Świętego? W Słowniku Języka Polskiego uprzejmość jest zdefiniowana jako „uprzejmy stosunek do ludzi, grzeczność i usługowość”. Znaczenie uprzejmości jako owocu Ducha Świętego zdecydowanie wychodzi jednak poza tak sformułowaną definicję.

Z Pisma Świętego wynika, że uprzejmość jest postawą ze strony Boga wobec człowieka i oznacza u Niego wycucie ludzkich potrzeb i delikatność, a także miłosierdzie wobec grzeszników. Stąd uprzejmość rozumiana jako owoc Ducha Świętego jest właśnie takim Bożym spojrzeniem na drugiego człowieka.

Duch Święty wzbudza w naszych sercach ten owoc po to, aby nie tracić Bożego spojrzenia na ludzi z którymi się spotykamy, którym mamy przekazywać Bożą miłość nawet wtedy gdy sami przeżywamy trudności.

Dobroć

Słowo „dobry”, „dobroć”, to jedno z najczęściej używanych słów. Mówimy o kimś: jest dobry w czymś, dobry człowiek. To słowo jest też mottem wielu świętych - Być dobrym jak chleb (św. Albert), zło dobrem zwyciężaj (bł. Ks. Jerzy Popiełuszko), bł. Jan XXIII nazwany został papieżem dobroci...



Doświadczając dobroci Boga, sami uczymy się dobroć praktykować. Dobroć to z pewnością wszystko, co nas łączy, a nie dzieli. Może to być dobre słowo pocieszenia, wsparcia, czasami nawet tylko wysłuchanie. Dobroć to także uśmiech, życzliwe spojrzenie, drobny prezent. Dobroć to czynić innym to, co chcielibyśmy, aby nam czyniono.

Jak poznać, że moja dobroć jest owocem Ducha, a nie przelotnym aktem uczuć? Autentyczna dobroć jest wtedy, gdy jest w niej pokora, gdy łamie uprzedzenia, buduje, czyni szczęśliwym obdarowanego, a jeszcze bardziej dawcę; gdy sięga w głąb i dotyka wiele osób. Bywa, że jakieś dobre słowo zapomniane już przez wypowiadającego je, wraca po latach do niego już z owocem jakiejś konkretnej przemiany u tego, który to słowo przyjął.

Ekipa Ewangelizacyjna

Ewangelia na dziś

Wtedy Piotr rzekł do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą, cóż więc otrzymamy?»

Jezus zaś rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na swym tronie chwały, wy, którzy poszliście za Mną, zasiądziecie również na dwunastu tronach, aby sędzić dwanaście szczepów Izraela.

Komentarz

Ubóstwo odsłania to, kim tak naprawdę jesteśmy. Prestiż, pozycja społeczna, majątek, pieniądze i sława to tylko lakier i błyszczak, który ma dodać blasku naszemu życiu. **Tymczasem ubóstwo ducha to autentyczność, szczerłość i staniecie w prawdzie przed sobą i innymi ludźmi.** Tylko otwartość serca jest gwarantem tego, że nikt i nic nie jest w stanie nas zranić. Nasze serce otwarte na Boga nie pozwoli na to, aby nikt i nic na tym świecie nie zniszczyło naszego życia...Jezus zachęcał nas do autentyczności. Ubóstwo jest jego przejawem. Wszystko co materialne, a nie duchowe może być przeszkodą do ukazania nam kim tak naprawdę jesteśmy. Darmowość tego co otrzymaliśmy, a jest nim przede wszystkim nasze życie, zachęca nas do tego, abyśmy dzielili się nim z innymi ludźmi. Nasze talenty, jeśli są ukrywane, to też i marnotrawione, a jest to strata nie tylko dla nas samych, ale i otaczających nas ludzi i to każdego dnia...**Dziel się z innymi, to bardzo ważne.**

Rozmówki rosyjsko-polskie

да - tak

нет - nie

Спасибо. - Dziękuję.

Не за что. - Nie ma za co.

Дайте, пожалуйста. - Proszę (prosząc o coś).

Возьмите, пожалуйста. - Proszę (podając coś).

Здравствуй! lub Доброе утро! - Dzień do-

bry! (rano)

Здравствуйте! lub Добрый день! - Dzień

dobry! (po południu)

До свидания! - Do widzenia!

Добрый вечер! - Dobry wieczór!

Спокойной ночи! - Dobranoc!

Привет! - Cześć! (powitanie)

Пока! - Pa!

До встречи! - Do zobaczenia!

Извините, пожалуйста! - Przepraszam! (np.

zaczepiając osobę nieznaną)

Извините. Мне очень жаль. - Przepraszam. Przykro mi.

Alfabet	З, з – (z)	С, с – (s)	ъ – znak
rosyjski	И, и – (i)	Т, т – (t)	twardy
А, а – (a)	Й, й – (j)	У, у – (u)	ы – (y)
Б, б – (b)	К, к – (k)	Ф, ф – (f)	ь – znak
В, в – (w)	Л, л – (l)	Х, х – (ch)	miękki
Г, г – (g)	М, м – (m)	Ц, ц – (c)	Э, э – (e)
Д, д – (d)	Н, н – (n)	Ч, ч – (cz)	Ю, ю – (ju)
Е, е – (je)	О, о – (o)	Ш, ш – (sz)	Я, я – (ja)
Ё, ё – (jo)	П, п – (p)	Щ, щ –	
Ж, ж – (ż)	Р, р – (r)	(szcz)	



Byłem świadkiem rozwoju Parafiady

Wywiad z o. Janem Taffem SP - Prowincjałem Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów w latach 1985-1995.

Ojcie Janie, był Ojciec Prowincjałem kiedy zrodził się pomysł zorganizowania pierwszej Parafiady. Jaka była Ojca reakcja, gdy usłyszał Ojciec o tym pomysle?

Parafiada rodziła się najpierw w ramach duszpasterstwa służby liturgicznej. O. Józef Joniec był Pijarskim Moderatorem Prowincjalnym Służby Liturgicznej i na spotkaniu z innymi duszpasterzami zaproponował, żeby we wszystkich naszych placówkach ubogacić formację służby liturgicznej ideami triady starogreckiej, na którą składają się teatr, świątynia, stadion. Było mu to bliskie, ponieważ studiował klasykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Więc rzeczywiście, poparłem to i Parafiady zaczęły się odbywać.

Jakie ma Ojciec wspomnienia z pierwszych Parafiad?

Sama nazwa "Parafiada" pojawiła się po raz pierwszy już w 1989 roku. Ministranci z naszych placówek spotkali się przy Parafii Matki Bożej Ostrobramskiej w Krakowie-Wieczystej i tam był program formacyjny, liturgiczny, a na pobliskim stadionie KS Wieczysta mieli również rozgrywki sportowe. Byłem wtedy zaproszony na otwarcie i zakończenie, wręczałem nagrody, cieszyłem się. W kolejnym roku weszły już w program konkursy - między innymi biblijny. Natomiast później, trzecia Parafiada odbyła się w Bolszewie - w placówce pijarskiej na

Kaszubach - tam pracował o. Marian Młynarczyk, entuzjasta sportu, duszpasterz dzieci i młodzieży. I tam właśnie zorganizował szkolenie liturgiczne, rozgrywki sportowe, kulturalne. Czwarta Parafiada w 1992, kiedy ojciec Józef został przeniesiony do Warszawy na Siekierki, zbiegła się z obchodami 350-lecia przybycia pijarów do Polski i po raz pierwszy do służby liturgicznej z polskich pijarskich placówek dołączyli pijarzy z Białorusi ze swoją młodzieżą. Następne Parafiady były na Siekierkach, a potem ojciec Józef nawiązał kontakt z Akademią Wychowania Fizycznego w Warszawie na Bielanach. Było tam budowane miasteczko parafialdowe, namioty wypożyczane od wojska i coraz więcej uczestników z Polski i z zagranicy. Poszerzała się także formuła - nie tylko ministranci, nie tylko pijarskie parafie, ale i inne. Ojciec Józef rozpropagował ideę Parafiady w szkołach, parafiach i to w różnych diecezjach. Później o. Józef nawiązał kontakt ze Szkołą Główną Gospodarstwa Wiejskiego na Ursynowie, aby powiększyć bazę - głównie mieszkaniową. Szkoda, że już nie w namiotach, bo niektórzy do dzisiaj to wspominają. I SGGW, i AWF, i Sanktuarium na Siekierkach, i Polska Prowincja Zakonu Pijarów, i coraz większa formuła obejmująca innych. Piękne, bo byłem świadkiem tego rozwoju, cieszyłem się, popierałem jak mogłem.

Organizacja imprezy religijnej jeszcze w czasach PRL z pewnością nie była łatwa, jakie wtedy pojawiały się trudności?

Śluzne pytanie. Oczywiście trzeba to było jakoś tak przemycać, nie można było oficjalnie występować o pomoc materialną czy nawet organizacyjną,

czy jakieś służby, opiekę medyczną, zamieszkanie, wyżywienie. To wszystko było możliwe tylko dzięki ludziom dobrej woli, kontaktom - po prostu ludzkim i chrześcijańskim. Można było to zdobywać, ale często nieoficjalnie, na życzliwość, na sponsorach - wtedy bardziej indywidualnych niż jakiś firm czy organizacji. Ale o. Józef umiał to pokonywać. A później, po przemianie systemu politycznego w Polsce było całkiem inaczej. Ale te trudności organizacyjne, zainteresowanie się o wszystko - już nie w takim wymiarze i nie ich ilościach - pozostały.



Fot. Archiwum Parafiad

Triada grecka wcielona do programu formacji religijnej? Jak udało się to połączyć ojców Józefowi?

To wszystko wypływało z jego duchowości, zaangażowania w charyzmat pijarski. Był gorliwym kapłanem, brał serio odpowiedzialność za zadania, które były mu przydzielane. Fascynował go charyzmat pijarski, by trafić do dzieci i młodzieży, a także wychowanie integralne, które obejmowało zarówno religijność, wiarę, jak i kulturę szeroko pojętą - kulturę duchową, fizyczną. Znaleźliśmy też połączenie, takie bardzo nasze, zakonne - pobożność i nauka, czy wiara i kultura. Dobrym podsumowaniem jest takie zdanie księdza Stanisława Konarskiego, by kształtować "serce cnotami, umysł naukami, ciało ćwiczeniami". Udało się to wszystko właśnie dzięki o. Józefowi, który miał znakomity zmysł organizacyjny, umiał docierać do ludzi, nawiązywać kontakty, pozyskiwać oddanych współpracowników i potem zdobywał pomoc

także od urzędów czy instytucji państwowych, rządowych i samorządowych - to była jego wielka zasługa i dzięki jego specyficznym cechom Parafiad mogła się tak rozwinąć

Jakie ma Ojciec miłe wspomnienia z Parafiad?

Widziałem ten entuzjazm młodzieży, która była otwarta, budowałem się. Także opiekunowie - kapłani i świeccy, którzy angażowali się we wszystkie dziedziny Parafiad - wiara, religijność, ale też kultura i sport - całe grono, całe rzesze tych oddanych, gorliwych ludzi

w trosce o młodzież, którzy poświęcali swój czas, podejmowali trud, żeby przywozić, przyprowadzać młodzież, organizować te wydarzenia. Więc rzeczywiście to było - i jest - takie bardzo budujące.

Czego Ojciec życzy wszystkim gromadzącym się na 30. Jubileuszowej Parafiadzie Dzieci i Młodzieży?

Życzyłbym, żeby młodzi ludzie - i rodacy, i uczestnicy zagraniczni - wszyscy, którzy biorą udział w Parafiadzie, rzeczywiście kształcili serce cnotami, umysł naukami, ciało ćwiczeniami, i żeby to owocowało w ich życiu, a także w innych ludziach i przyszłości naszych krajów. Chciałbym wyrazić także wielkie podziękowanie dla wszystkich, którzy dalej organizują Parafiadę, zwłaszcza organizatorom ze Stowarzyszenia Parafiada, wolontariuszom i wszystkim opiekunom. Oczywiście także Parafiadkowi.

Rozmawiał kl. Arkadiusz Niewęglowski SP



Fot. Archiwum Parafiad

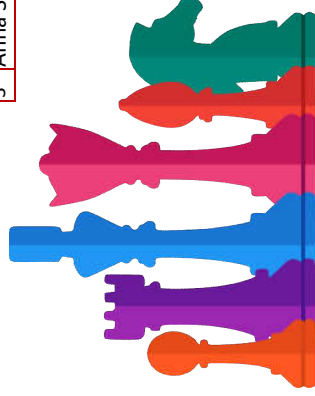
Piłka siatkowa chłopcy (G)	
1	Parafia Łaskowa
2	Trokiele
3	Nowiczka
Piłka siatkowa chłopcy (L)	
1	Sopoćkinie
2	Bolechów
3	Antoni Bydgoszcz
Piłka nożna chłopcy (G)	
1	Grodno-Augustówek
2	Lida - św. Rodziny
3	Parafia św. Maksymiliana Pińskiego
Piłka nożna chłopcy (L)	
1	Stonim
2	SP3 Wolsztyn
3	Michorzewo I
Piłka nożna chłopcy (L)	
1	Cor Cordium
2	Grodno - Wiszniowiec
3	Bielefeld - św. Dominik
Piłka siatkowa dziewczyny, (G)	
	Parafia Łaskowa
	Ejszyszki
	Nowiczka
Piłka siatkowa dziewczyny, (L)	
	Grodno - Wiszniowiec
	MPKS Zwolen
	Bolechów

Badminton chłopcy (G)	
1	Walery Siewruk Grodno-Augustówek
2	Miłosz Janicki PKS Tęcza
3	Wiktor Tomczyk PKS Tęcza
Badminton chłopcy (L)	
1	Karol Szempliński Silna Rodzina
2	Mateusz Kwinta Pijarzy Kraków
3	Cezary Talar Antoni Bydgoszcz
Tenis stołowy dziewczyny (P)	
1	Diana Tabunowa Mickuny
2	Agata Ławniczak Oborniki UPKS
3	Aurelija Zmitrowicz Mickuny
Tenis stołowy dziewczyny (L)	
1	Ewelina Griniewicz Landwarów
2	Karolina Zakszewska Mickuny
3	Agnieszka Woronowicz Mickuny
Ringo dziewczyny (G)	
1	Żaneta Kozłowska Biała Wąka
2	Evelina Veliuckvic Ejszyszki
3	Weronika Szemplińska Silna Rodzina
Ringo dziewczyny (L)	
1	Elżbieta Gulbinowicz Mickuny
2	Selina Kosowska Landwarów
3	Julia Lica Antoni Bydgoszcz

Szachy dziewczyny (P)	
1	Dorota Chałkowskita Mickuny
2	Kaja Waszkowiak SP3 Wolsztyn
3	Alina-Sofia Shvets Bóbrka
Szachy dziewczyny (G)	
1	Katsiaryna Rabkouskaya Głębokie
2	Andżelika Florek SP3 Wolsztyn
3	Iliana Danyliv Nowiczka
Szachy dziewczyny (L)	
1	Olesia Pasieka Dolina
2	Maria Jelyzaveta Nowiczka
3	Svetlana Dzesa Nowiczka
Warcaby chłopcy (P)	
1	Sviatoslav Latyk Bolechów
2	Edwin Prystawko Mickuny
3	Dmytro Vashchuk Lwów
Warcaby chłopcy (G)	
1	Uladzislau Basko Zabłoć
2	Aliaksandr Sviatlovich Zabłoć
3	Anton Bezruki Bolechów
Warcaby chłopcy (L)	
1	Mateusz Bogdanowicz Zawidów
2	Oleg Hradowycz Stanisławowiaci
3	Klim Beishan Polonia - Petersburg



Bieg na orientację chłopcy (G)	
1	Artur Savchii Dolina
2	Alan Mlynkowiak SP3 Wolsztyn
3	Oleksandr Didoshak Katusz
Bieg na orientację dziewczyny (G)	
1	Diana Sydor Dolina
2	Alina Strochuk Dolina
3	Khrystyna Hvozdetzka Dolina
Bieg na orientację dziewczyny (P)	
1	Karina Lesiv Katusz
2	Kateryna Kropyvnytska Kateryna Kropyvnytska
3	Alina Dzungza Katusz
Bieg na orientację dziewczyny (L)	
1	Adriana Hryntsak Dolina
2	Anastasiia Sudyk Katusz
3	Oliwia Frankiewicz Oliwia Frankiewicz
Bieg na orientację chłopcy (P)	
1	Yurii Lukach Katusz
2	Pavel Rogożin Daugavpils II
3	Yaustafi Rudy Raków
Bieg na orientację chłopcy (L)	
1	Taras Poraiko Katusz
2	Denys Voitaniuk Dolina
3	Artem Sushko Katusz



Strzelectwo sportowe dziewczyny (L)	
1	Gintare Cimosaitė Ejszyski Litwa
2	Wiktorija Koszuta PKS Tęcza
3	Anastasiia Zhulenko Polonia Gaik
Strzelectwo sportowe dziewczyny (O)	
1	Iryna Zhloba Mińsk
2	Mariia Rabtsevich Polonia Petersburg
3	Katarzyna Sabik PKS Calasanz
Strzelectwo sportowe dziewczyny (G)	
1	Ekaterina Orekhova Polonia Kottaska
2	Mariya Ivanouskaya Głębokie
3	Anna Szukste Daugavpils I

KONKURS PLASTYCZNY
LIFE IA A JAR / ŻYCIE W SŁOIKU

Szkoła podstawowa

Liceum

1	Yana Kavalchuk	Grodno-Dziewiatówka	Tetiana Mazurkevych	Dolina
2	<u>Nikodem Rzepa</u>	Poznań I	Alena Khmurova	Wielki Nowogród
3	Daria Erofeeva	Polonia - Gaik	Angelina Rabtsevich	Polonia - Petersburg

Gimnazjum

1	Ekaterina Belotelova	Wielki Nowogród
2	Mariia Gavrulina	Wielki Nowogród
3	Krystyna Iwanowa	Roś



Przegląd Małych Form Teatralnych
Nasza Niepodległa
z perspektywy Mojej Małej Ojczyzny

1	Grodno— Dziewiatówka	Białoruś
2	Winnica	Ukraina
3	Obołonia	Ukraina

KONKURS WIEDZY
„KAPŁANI W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁEJ”

Szkoła podstawowa

Liceum

1	Rozalia Jędrzejczak	Poznań	Sviatlana Kiryi	Wilejka
2	Teodor Pasięka	Kałusz	Anastazja Kowsz	Roś
3	Mateusz Figlerowicz	Poznań	Sylwia Kozuchin	PKS Tęcza

Gimnazjum

Opiekunowie

1	Olesia Pasięka	Dolina	Katsiaryna Durko	Wilejka
2	Agata Zmyślińska	Poznań	Nataliia Pasięka	Kałusz
3	Khrystyna Hvozdetzka	Dolina	Wioletta Kałużna	PKS Tęcza

Konkurs fotograficzny

Poniżej umieszczamy zdjęcia zwycięzców z dnia 9 lipca. Zapraszamy do licznego udziału w konkursie i wysłaniu zdjęć na adres: rzecznik@parafiada.pl

Grafiki: pixabay.com

A. Karcz - Bukowno



Milana Skajwa (P) Mickuny Litwa

Konkurs plakatu

Już w czwartek o godzinie 16:30 odbędzie się konkurs plakatu „NASZA NIEPODLEGŁA”.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wcześniejszy udział w warsztatach plakatu (pon-czw 9:00-10:30, namiot warsztatowy).

Na warsztatach uczymy się jak powinien wyglądać dobrze przygotowany plakat. Pamiętajmy, że najważniejsze jest, aby przykuwał uwagę ludzi. Ważny jest POMYSŁ na kreację, a także samo jego wykonanie. Rysując, kierujmy się przede wszystkim wyznacznikami takimi jak: prostota, jeden dominujący element, śmiałość pomysłu, wyraźna i czytelna czcionka, mocne barwy.

ZAPRASZAMY NA WARSZTATY!

PYTANIA O POWOŁANIU



o. Piotr Recki SchP
duszpasterz powołań
powolania@pjarzy.pl

Szczęć Boże,

kiedy ostatni raz spotkaliśmy się w Krakowie na rekolekcjach, powiedział Ojciec, że zawsze mogę się odezwać. Dziś piszę z moim dylematem. Czuję, że Pan Bóg może mnie wzywać do kapłaństwa, ale z drugiej strony mam świadomość tego, że jestem grzesznikiem. Co jakiś czas (choć teraz już bardzo sporadycznie) pojawia się grzech nieczystości. W przeszłości sięgałem też po pornografię, czasem w towarzystwie kolegów szkodziłem sobie na zdrowiu poprzez palenie i picie alkoholu. Teraz, kiedy czuję, że Bóg daje mi powołanie do kapłaństwa, boję się wejść na tę drogę, bo pamiętam o moich grzechach. Czy ktoś z taką przeszłością jak ja może być powołany do kapłaństwa? Bartek

Szczęć Boże,

drogi Bartku, jeśli choć trochę znasz Ewangelię to doskonale wiesz, że właśnie tam znajduje się odpowiedź na Twoje pytanie. To właśnie na kartach Ewangelii czytamy słowa: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.” Czujesz się grzesznikiem? Czujesz, że kiedyś gdzieś Jezusa zawiodłeś? Czujesz, że nie stanąłeś

na wysokości zadania, odszedłeś, zdradziłeś? Świetnie... Słowa z tej Ewangelii są więc właśnie dla Ciebie.

Śmiało możemy przewertować po kolei kolejne Księgi Starego i Nowego Testamentu i zobaczymy, że Bóg w historii posługiwał się ludźmi słabymi, niedoskonałymi i grzesznymi. Wystarczy popatrzeć na grono Apostołów. Czy któryś z nich był bez skazy? To pytanie czysto retoryczne. Jezus nie powoływał i nie powołuje do swojej służby ludzi świętych, ale do świętości chce ich doprowadzić. I to jest właśnie Dobra Nowina.

Bartku, Twoja historia życia i Twój grzech nie są dla Jezusa żadną przeszkodą. Więcej, święty Paweł dopowie, że tam gdzie jest grzech, tam jeszcze bardziej rozlała się Boża łaska. Nie bój się więc zaufać i odpowiedzieć na Jezusowe zaproszenie. I zrób coś jeszcze – spróbuj sobie tę swoją grzeszną przeszłość przebaczyć. Zapomnieć się pewnie nie da, ale przebaczyć sobie te wszystkie grzechy młodości spróbuj. To ważne, bo jeśli wyznałeś je kiedyś w konfesjonale, to przed Panem Bogiem już ich nie ma. Dla Boga Twoje dawne grzechy już nie istnieją. Szatan więc – niewiele mogąc – przypomina Ci i stawia przed oczy Twoje dawne grzechy, bo wie, że tylko tak może zasiał jakiś zamęt w Twoim sercu i przez to zniechęcić Cię do realizowania Bożej woli. To jest tylko i wyłącznie szatańska pułapka. Nie wpadnij w nią.

Myślę też, że warto od jeszcze innej strony popatrzeć na te Twoje wątpliwości. Może Pan Bóg zaprasza Cię do kapłaństwa również po to, abyś sam – doświadczywszy kiedyś konkretnego grzechu – mógł pomagać w przyszłości tym, którzy z podobnymi grzechami zwrócą się do Ciebie. W konfesjonale albo w zwyczajnej rozmowie będziesz mógł pomagać młodemu lepiej i skuteczniej, niż niejeden kapłan, który nie doświadczył w swoim życiu podobnych trudności. Możesz więc

– przy pomocy łaski Bożej – uderzać w złego i niszczyć go jego własną bronią.

Jeśli więc rozeznałeś, że kapaństwo jest Twoją drogą, nie bój się. Wystarczy Ci Jego łaski. Niech Twoja przeszłość nie będzie powodem zwlekania z realizacją woli Bożej. Zamknij za sobą ten rozdział i otwórz kolejny... I zaprosz do niego Jezusa. On nie tylko doda Ci odwagi, ale sam Cię poprowadzi. Zaufaj Mu, a szybko się o tym przekonasz.

Bartku, wspieram Cię modlitwą. Będę prosił Jezusa, aby napełnił Twoje serce darem odwagi i męstwa. I - jak zwykle - nadal pozostaję do Twojej dyspozycji.

P.S.: Od czwartku do końca Parafiad na obiektach SGGW będzie możliwość osobistego spotkania i rozmowy z duszpasterzem powołań. Osoby zainteresowane – w celu umówienia spotkania - proszone są o kontakt pod numerem

666 – 397 – 538.



Adrianna Gajdziszewska, Przewodnicząca ds. Konkursów Plastycznych:

Sama nie dowierzam, ale to już mój 11 raz na Parafadzie! W 2007 roku jeszcze jako uczestniczka brałam udział w konkursie plastyczno-wiedзовym dotyczącym życia i dzieła św. Józefa Kalasancjusza. Zająłam wtedy 1 miejsce. Mam bardzo pozytywne wspomnienia z tamtych czasów... Rok później przyjechałam już jako wolontariuszka. Dlaczego tutaj wracam? Przede wszystkim są to ludzie! Wspólne działania, atmosfera, którą razem tworzymy. Mnóstwo pozytywnych emocji. Uwielbiam z roku na rok być zaskakiwana przez kreatywność uczestników, ich twórcze pomysły, niesamowite talenty, uśmiechy i zaangażowanie!

Halina Kowalska, Zespół ds. Turystyki:

Ja jestem z zawodu przewodnikiem turystycznym. Wydaje mi się, że na parafadzie po raz pierwszy byłam 26 lat temu, kiedy to ojciec Józef Joniec zwrócił się do mnie z prośbą o zorganizowanie parafiad od strony turystycznej. Wtedy to jeszcze młodzież nocowała przy kościele który był budowany i tam były porozstawiane namioty. Pierwszym razem, nie pamiętam kiedy to było mieliśmy kilka autobusów miejskich MZK i myśmy tę młodzież oprowadzali po mieście. Kiedy się przenieśli na AWF ta turystyka zaczęła się rozwijać, coraz więcej było grup i więcej możliwości zwiedzenia miasta i tak przetrwało do dnia dzisiejszego. Teraz zajmuję się organizacją, w razie potrzeby gdzieś podwiozę grupę, ale zaczynałam jako przewodnik.

Wspomnienia zbierała: Klaudia Piątek

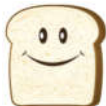
Jasiu wymień mi środki
piorące.

Pasek mojego taty!

Na lekcji plastyki dzieci rysują
swoją rodzinę. Jasiu właśnie
narysował tatę.

Pani - Jasiu, dlaczego twój tata
ma niebieskie włosy?

Jasiu - Bo nie było tylsej kredki.



Przychodzi Jasiu ze szkoły
i mama się go pyta:
-Jasiu jak było w szkole?
-a jasiu na to:
-A dobrze, zostałem
wyróżniony przez panią.
-Tak, a w jaki sposób?
-Pani powiedziała, że cała
klasa to debile, a ja największy



JADŁOSPIS NA DZIŚ:

Śniadanie:

gotowane jajko w majonezie, pasztecik drobiowy, ser żółty, słodka bułeczka, pomidory na bufecie, płatki z mlekiem na bufecie

Obiad:

Zupa wiosenna, filet z piersi kurczaka, ziemniaki, mizeria

Kolacja:

Makaron z sosem Caruzo, herbata, napój mleczny Duet



Parafiada.pl



30.parafiada #parafiada



Stowarzyszenie Parafiada
im. św. Józefa Kalasancjusza



@Parafiada_Stow #parafiada